

Sygn. akt *IV Pa 115/13*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2014 r.

**Sąd Okręgowy w Rzeszowie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Ewa Preneta - Ambicka (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSO Elżbieta Ura</b> <b>SSO Jerzy Halat</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Pokrzywa

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2014 r. w Rzeszowie

na rozprawie apelacyjnej

sprawy z powództwa **D. B.**

przeciwko (...) **w R.**

o **sprostowanie świadectwa pracy**

na skutek apelacji **powódki**

od wyroku Sądu Rejonowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie

z dnia 18 września 2013 r. sygn. akt IV P 423/13

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od powódki D. B. na rzecz pozwanego (...) w R. kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.-**

Sygn. akt IV Pa 115/13

## UZASADNIENIE

Wyroku z dnia 30 stycznia 2014 r.

Wyrokiem z dnia 18 września 2013 r. r. sygn. akt IV P 423/13 Sąd Rejonowy w Rzeszowie Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił powództwo D. B. domagającej się nakazania stronie pozwanej (...) w R. sprostowania świadectwa pracy z dnia 31 grudnia 2011 r. W pkt II orzeczenia Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji ustalił, że powódka D. B. była zatrudniona u pozwanego (...) w R. na stanowisku asystent na podstawie umowy o pracę. Pracownikiem jednostki nazwanej (...)w R. w/w stała się od dnia 1 września 2009 r. W latach 2002-2011 pracowała w niepełnym wymiarze czasu pracy zaś w okresach poprzedzających tą datę wymiar czasu pracy powódki wynosił 1,0.

Ustalono dalej, że z dniem 31 grudnia 2011 r. stosunek pracy powódki uległ rozwiązaniu. Świadczenie pracy wydane D. B. w styczniu 2012 r. nie zawierało wzmianki o wykonywaniu przez nią pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Powódka została prawidłowo pouczona o trybie i terminie zakwestionowania jego treści.

Sąd ustalił nadto, że w piśmie z dnia 6 lutego 2013 r. powódka, reprezentowana przez radcę prawnego, wystąpiła do byłego pracodawcy z wnioskiem o sprostowanie świadectwa pracy, wskazując, że w okresach od dnia 1 marca 1987 r. do dnia 15 marca 1987 r. oraz od dnia 15 stycznia 1989 r. do dnia 31 marca 2002 r. wykonywała pracę w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy – przy pracach związanych z nadawaniem i przyjmowaniem telegramów oraz doręczaniem przesyłek pocztowych zawierających pieniądze (Dział VIII poz. 18 i 22 wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.).

Pozwany pracodawca odmówił jednak sprostowania świadectwa pracy w/w powołując się na brak w aktach osobowych pracownicy dokumentów potwierdzających wykonywanie pracy w szczególnym charakterze lub w szczególnych warunkach. Pozwany odniósł się również do zakresu czynności powódki, z którego nie wynika, aby wykonywała ona prace wskazane w dziale VIII pod poz. 18 i 22. O powyższym poinformował powódkę w piśmie z 28 lutego 2013 r.

W dniu 10 lipca 2013 r. D. B. wystąpiła do Sądu z wnioskiem o sprostowanie świadectwa pracy. Nie wykazała przy tym żadnych okoliczności uzasadniających przekroczenie zakreślonego przepisami prawa pracy terminu.

Sąd Rejonowy na tle poczynionych ustaleń rozważał żądanie powódki opierając się na treści art. 97 kp regulującego kwestie związane z wydaniem pracownikowi świadectwa pracy, kwestionowanie przez pracownika jego treści oraz terminów wystąpienia o sprostowanie świadectwa. Wskazał, że pracownik, który nie zgadza się z treścią wydanego świadectwa pracy, ma prawo wystąpienia do pracodawcy w ciągu 7 dni od daty otrzymania świadectwa pracy, z wnioskiem o sprostowanie świadectwa. W razie zaś nieuwzględnienia wniosku przez pracodawcę pracownik może w ciągu 7 dni od otrzymania odmowy wystąpić o sprostowanie świadectwa pracy do sądu pracy (art. 97 § 2<sup>1</sup> kp).

Sąd podkreślał przy tym, że przewidziane terminy są terminami prawa materialnego, stąd oddala się powództwo, gdy pozew został wniesiony po upływie terminów określonych w tym przepisie, jeżeli ich nie przywrócono. Upřednie ma taki skutek prawny, że wygasa prawo pracownika dochodzenia sprostowania świadectwa pracy na drodze sądowej.

Dalej Sąd I instancji odwołał się do treści art. 265 § 1 kp stanowiącego, że sąd przywróci na wniosek pracownika uchybiony termin, jeżeli pracownik bez swojej winy nie dokonał w terminie czynności, o których mowa w art. 97 § 2<sup>1</sup> kp. Zgodnie z art. 265 § 2 KP wniosek o przywrócenie terminu wnosi się do sądu w terminie 7 dni od dnia ustania przyczyny uchybienia terminu. We wniosku należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające przywrócenie terminu. Sąd pracy, rozpatrując powództwo pracownika o sprostowanie świadectwa pracy, bada, czy pracownik dochował zarówno terminu do wystąpienia z wnioskiem do pracodawcy o sprostowanie świadectwa pracy, jak i czy dochował terminu do wystąpienia z powództwem przeciwko pracodawcy o sprostowanie świadectwa pracy.

W przedmiotowej sprawie, wskazywał Sąd Rejonowy, pozwany pracodawca rozpoznał spóźniony wniosek pracownika o sprostowanie świadectwa pracy – wpłynął on w lutym 2013 r. a dotyczył świadectwa wydanego w styczniu 2013 r. Również w lutym powódka otrzymała negatywne stanowisko pracodawcy w przedmiocie sprostowania świadectwa pracy a jednak do Sądu z powództwem o sprostowanie świadectwa wystąpiła dopiero po kilku miesiącach, tj. w lipcu 2013 roku. W ocenie Sądu Rejonowego przekroczenie terminu jest nieusprawiedliwione a powódka reprezentowana przez fachowego pełnomocnika nie zgłaszała żadnych okoliczności, które pozwoliłyby Sądowi rozważyć możliwość jego przywrócenia, pełnomocnik powódki nie zajął żadnego stanowiska w tym przedmiocie.

Następnie, odwołując się do ukształtowanego orzecznictwa, Sąd podkreślał, że tryb sprostowania świadectwa pracy inicjowany jest na wniosek pracownika. Pracownik powinien być świadom swych uprawnień i wykazać się co najmniej przeciętną przezornością w staraniu o własne sprawy. Powyższe prowadzi do wniosku, że pracownik ma obowiązek sprawdzić otrzymane świadectwo pracy i kwestionować zawarte w nim wadliwości w określonym terminie. Ta przezorność staje się tym bardziej oczywista, gdy już na tamtym etapie powódka korzystała z fachowej pomocy prawnej.

Dodatkowo Sąd wskazał, że nie zachodzi tożsamość przedmiotowa w zakresie wniosku o sprostowanie świadectwa pracy z lutego 2013 r. a zakresem wskazanym w pozwie. Powódka bowiem we wniosku do pracodawcy domagała się sprostowania, że jej praca powinna zostać zakwalifikowana wg pozycji 18 i 22, natomiast w pozwie odwołuje się do pracy innego rodzaju - poz. 21.

Z powyższych względów powództwo zostało oddalone.

Rozstrzygnięcie o kosztach zastępstwa procesowego oparto o treść art. 98 kpc w zw. z § 11 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349).

Wyrok Sądu I instancji zaskarżyła D. B., działająca przez pełnomocnika.

W złożonej apelacji zarzuciła naruszenie art. 49 kpc poprzez niewyłączenie się z urzędu sędziego orzekającego w sprawie pomimo zajścia okoliczności uzasadniających wątpliwości co do bezstronności. W uzasadnieniu powyższego wskazano, że sędzia stanowiący skład orzekający pozostaje w stosunku zatrudnienia w jednym zakładzie pracy z pełnomocnikiem procesowym powódki, na tożsamym stanowisku nauczyciela akademickiego. Okoliczność ta powinna rodzić wyłączenie sędziego. Nadto apelująca zarzuciła naruszenie art. 97 § 2<sup>1</sup> kp przez błędne przyjęcie, że przepis ten ma charakter materialnoprawny oraz art. 361 § 1 kpc przez wydanie wyroku nie wypowiedającego się o kluczowej dla sprawy części żądania zawartego w pozwie tzn. dotyczącej zobowiązania pracodawcy do wydania zaświadczenia o okresach pracy powódki w warunkach szczególnych.

Wskazując na uprzednie, domagała się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, zasądzenia na swą rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

Strona pozwana (...)w R. ustosunkowując się do zarzutów apelacji podnosiła, że są one niesłuszne i chybione gdyż postępowanie Sądu i instancji jest prawidłowe, ustalenia odpowiadają rzeczywistemu stanowi a wydany wyrok nie budzi zastrzeżeń. Wnosiła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki kosztów postępowania odwoławczego.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Po rozważeniu w granicach wniosków złożonego środka odwoławczego całokształtu okoliczności sprawy Sąd uznał apelację powódki D. B. za niezasadną, skutkiem czego podlegała ona oddaleniu po myśli art. 385 kpc.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że chybiony jest zarzut dotyczący naruszenia normy art. 49 kpc. Zgodnie z treścią powołanego przepisu sąd wyłącza sędziego na jego żądanie lub na wniosek strony, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywoływać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie.

Sędzia Sądu Rejonowego w Rzeszowie B. B. oświadczyła, że zna pełnomocnika strony powodowej radcę prawnego W. M. z tytułu zatrudnienia w (...)w P. jednakże jest to znajomość służbowa – oficjalna, oparta na grzecznościowej wymianie powitań. Natomiast żadnych kontaktów koleżeńskich a tym bardziej towarzyskich z w/w nie utrzymuje.

Zauważyć należy, że obowiązek zachowania bezstronności przez sędziego przy rozpoznawaniu każdej sprawy jest jego obowiązkiem konstytucyjnym (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), którego ma przestrzegać bez względu na to kim

są strony w poddanej jego rozstrzygnięciu sprawie i czego sprawa dotyczy. Dlatego sędzia nie może być wyłączony od rozpoznania sprawy zawsze w sytuacji, gdy zna osoby będące uczestnikami postępowania, o ile ta znajomość nie ma charakteru mogącego doprowadzić do powstania u obiektywnego, nie zainteresowanego w sprawie, zewnętrznego obserwatora uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności sędziego (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 24 sierpnia 2012 r. I Acz 509/12 lex nr 1216359). Co więcej sędzię ze stroną nie łączą żadne kontakty osobiste a jedynie zawodowe z pełnomocnikiem.

Przechodząc w zważeniach do kolejnego zarzuty zgłaszanego w apelacji Sąd Okręgowy zauważa, że obowiązek wystawienia właściwego świadectwa pracy jest elementem treści stosunku pracy. Dokument ten nie tworzy praw podmiotowych a jedynie odzwierciedla czynności stron umowy o pracę, które są skuteczne, choćby nawet były niezgodne z prawem. Pojęcie "sprostowanie" oznacza - zgodnie ze znaczeniem słownikowym - poprawienie, skorygowanie, dokonanie korekty jakiejś informacji, czy sprostowanie jakiegoś błędu. Nie ulega wątpliwości, że prostowanie świadectwa pracy zawierającego niepełne lub nieprawdziwe informacje następuje po wyczerpaniu tzw. trybu reklamacyjnego z wniosku kierowanego do pracodawcy, w trybie art. 97 § 2<sup>1</sup> kp na drodze sądowej. Świadectwo bowiem zawsze stanowi dowód tego, że osoba która je podpisała, złożyła w imieniu pracodawcy zawarte w nim oświadczenie (art. 245 kpc). Pracownik może natomiast prowadzić dowody przeciwko treści świadectwa czy udowadniać innymi środkami dowodowymi niż świadectwo okoliczności, które powinny być objęte treścią świadectwa. Powyższe jednak postępowanie ograniczają terminy.

Art. 265 kp w § 1 stanowi, że jeżeli pracownik nie dokonał - bez swojej winy - w terminie czynności, o której mowa powyżej, sąd pracy na jego wniosek postanowi przywrócenie uchybionego terminu. § 2 powołanego przepisu wskazuje dalej, że wniosek o przywrócenie terminu wnosi się do sądu pracy w ciągu 7 dni od dnia ustania przyczyny uchybienia terminu. W myśl hipotezy zawartej w normie powołanego przepisu przywrócenie uchybionego terminu możliwe jest przy spełnieniu przesłanki braku winy pracownika w przekroczeniu terminu. Muszą zatem zaistnieć szczególnie okoliczności, które spowodowały opóźnienie w wytoczeniu powództwa oraz związek przyczynowy pomiędzy tymi okolicznościami a niedochowaniem terminu do wystąpienia strony na drogę sądową.

Terminy przewidziane w art. 256 i 264 kp są terminami prawa materialnego, do których nie mają zastosowania przepisy kodeksu postępowania cywilnego dotyczące uchybienia terminowi i przywracania go. Sąd oddał powództwo, jeżeli pozew został wniesiony po upływie terminów określonych w art. 264 kp, których nie przywrócono, oraz po upływie terminów określonych w art. 256 kp (tak uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 1986 r., III PZP 8/86, OSNCP 1986, nr 12, poz. 194). Odmienne zatem stanowisko apelującej w tym względzie jest nieuprawnione.

Jak prawidłowo uznał Sąd I instancji, kluczowa w sprawie była ocena, czy doszło do przekroczenia przez powódkę terminu z art. 264 § 1 kp i czy była prawna możliwość w omawianym przypadku do zastosowania instytucji przywrócenia terminu, o której mowa w art. 265 kp. Gdyby bowiem uznać, że termin był zachowany, to wówczas należałoby orzec merytorycznie o roszczeniu powódki, przy uwzględnieniu obowiązującego prawa, w tym klauzul generalnych i wszystkich okoliczności spornego przypadku. W sytuacji wniesienia powództwa po upływie zakreślonych przepisami prawa terminów powództwo podlegało oddaleniu bez konieczności badania, czy wypowiedzenie było zgodne z prawem i uzasadnione, czy też nie. Niezachowanie przez pracownika terminu do zaskarżenia wypowiedzenia umowy o pracę wyłącza potrzebę rozważania zasadności i legalności przyczyn tego wypowiedzenia (por. wyrok SN z 23 czerwca 2005 r., II PK 287/04, Pr. Pracy 2006/1/33).

Wyrok Sądu Rejonowego zaskarżony w sprawie jest, w ocenie tut. Sądu, wyrokiem trafnym i odpowiadającym prawu, zaś w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie występują jakiegokolwiek przesłanki zaskarżenia mogące wyrok ten wzruszyć, w szczególności te, które Sąd II instancji ma na uwadze z urzędu (art. 378 § 1 kpc). Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne jak i prawne poczynione przez Sąd Rejonowy, który przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe i w oparciu o jego wyniki ustalił okoliczności w sprawie istotne.

Z naprowadzonych wyżej względów apelacja strony powodowej w myśl art. 385 kpc została oddalona.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc, art. 108 kpc i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U Nr 163, poz. 1349).